

Krynki – transkrypcja nagrania

Zapomniane 1: A kiedy był ostatni pochówek, taki, o którym wiadomo?

Świadek: '47 rok, to właśnie idziemy do tej zbiorowej mogiły.

Zapomniane 2: A, zbiorowa była ostatnia?

Zapomniane 3: Przenoszeni z okolicy, prawda?

Świadek: Proszę?

Zapomniane 3: Przeniesieni z okolicy. Z Krynek.

Świadek: No z terenu getta.

Zapomniane 1: Ale w '47?

Świadek: Tak. Potem wam nawet zdjęcia pokażę z ekshumacji.

Zapomniane 1: A, tak, to ja też o tym pisałam, faktycznie. Jakiś ocalony przyjechał i on to zrobił, prawda?

Świadek: To znaczy, oni, było dwóch ich, nie pamiętam nazwisk...

Zapomniane 1: Jakiś Wolf coś tam...

Świadek: Oni wtedy mieszkali w Białymstoku, no i udało się... I chyba to było oficjalnie, bo towarzyszył im miejscowy komendant milicji, także to było oficjalnie.

Zapomniane 1: Czyli oni najpierw, ci z tej ekshumacji, byli pochowani na terenie getta?

Świadek: Tak. Będziecie chcieli, to pojedziemy czy pójdziemy, zobaczymy, pokażę wam, gdzie był ten... Znaczy, no... Dzisiaj dojścia nie ma, bo tam są prywatne działki, no ale przynajmniej miejsce.

Zapomniane 1: I to byli ci, którzy zginęli na tym polu w czasie bombardowania?

Świadek: Nie, nie, to jest ta druga mogiła, natomiast stoimy przed mogiłą...

Zapomniane 2: W tym zagłębieniu, tak?

Świadek: Tak, to jest właśnie to zagłębienie. Pisałam też o tym, o właśnie tak zwanej krwawej Passze.

Zapomniane 3: To na polu, tak? Co ich...

Zapomniane 1: Nie, to jak wtargnęli Niemcy do getta.

Świadek: To, co zginęli w zasadzie na wygonie miejskim, to był czerwiec '41 roku. Natomiast ofiary tu spoczywające to jest właśnie w przeddzień święta Paschy '42 roku. Tam jest błąd na tablicy, bo tam jest podany '43 rok...

Zapomniane 2: A tam są nazwiska, czy...?

Świadek: Tak, tak. Tam są nazwiska. I teraz pójdziesz samym środkiem grobu.

Zapomniane 1: Osz ty.

Zapomniane 1: I to są ci, którzy zginęli w getcie w czasie takiej pacyfikacji, takiego pogromu...

Świadek: Tak. Słuchajcie, jak to się odbywało. Oddział SS bodajże, jechali na front

zapomniane

wschodni, zatrzymali się w Krynkach. No, weszli sobie na teren getta, no i robili, co chcieli.

Zapomniane 1: Tak.

Świadek: I wtedy właśnie zginęło, podaje się, że 39 osób, w tym 5 kobiet. Być może było więcej, bo ja z tego Pinkas też do końca nie rozumiałam. Czy te nazwiska to są osoby, które rozpoznano przy ekshumacji, czy w ogóle ich wszystkich było 39.

Zapomniane 3: Ile osób tu leży?

Zapomniane 1: No piszą tu 39.

Świadek: No to prawdopodobnie 39.

Zapomniane 2: Tu jest 33.

Zapomniane 3: To są, przepraszam, ci z ekshumacji, tak?

Świadek: Tak.

Zapomniane 3: To dlatego ten grób jest taki duży. Bo zostali nie wrzuceni...

Zapomniane 1: A, bo jest duży, tak?

Zapomniane 3: Nagrywasz?

Zapomniane 1: No.

Zapomniane 3: 10 na 4 metry.

Świadek: A to jednak potwierdziłeś.

Zapomniane 3: Co potwierdziłem?

Świadek: No że jednak tu jest grób.

Zapomniane 3: No jest. Dziura jest na pewno.

Świadek: Monis Poczebucki, dwa razy była pani Sharon z Florydy, ze Stanów. Jej babka czy prababka była rodzoną siostrą żony Monisa Poczebuckiego. Monis Poczebucki wtedy pierwszy zginął, właśnie na terenie tego getta, jak ci tutaj wpadli. Wychodził z synagogi, jego na ulicy Garbarskiej po prostu zabito. Natomiast żonę, Haję Elkę, z domu Górnicką i dwójkę dzieci, Efraim i... Boże, jak dziewczyna miała na imię. Ot, i nie przypomnę. Wywieziono do Treblinki, bo oczywiście trafili do getta kryńskiego i wywieziono do Treblinki.

Zapomniane 1: 2 listopada '42. To była ta wielka likwidacja getta na terenie...

Świadek: Tak, a tutaj jest '43, więc...

Zapomniane 1: A, ta egzekucja, znaczy, ten pogrom.

Świadek: Tak, bo tak napisano w Pinkas Krynki, po prostu tam jest błąd i tu jest błąd. Teraz z kolei Hajkiel... Nie, to tu. Hajkiel Olian. Ja mówię nazwiskami, które tutaj funkcjonowały, nie, powiedzmy, pisane po amerykańsku czy po angielsku. Hajkiel Olian był właścicielem kamienicy i restauracji przy rynku. Dzisiaj jest pusty plac, ale wam pokażę. Był też właścicielem tak zwanej kwasarni.

Zapomniane 1: Kwasarnia.

Świadek: Z czym wam się kojarzy?

Zapomniane 3: Ocet?

Świadek: Nie. Oranżada.

Zapomniane 1: O proszę.

Świadek: Wytwórnia wód i napojów, byśmy dziś...

Zapomniane 3: Kwas chlebowy też może być.

Świadek: Też, ale no... W każdym bądź razie, tak nazywano, kwasarnia. Też tutaj była, ktoś z jego rodziny. No, to chyba będzie... A może jeszcze ktoś? Nie pamiętam.

Zapomniane 1: Ja tylko mogę wam przeczytać, co jest w tym, co ty mówisz Pinkus Krynki: W wieczór święta Pesach '42 w godzinach porannych dwuosobowy oddział Gestapo wkroczył na tereny dzielnicy żydowskiej, rozproszył się po ulicach getta, wdzierał się do domów, zabijał, torturował napotkanych Żydów. W ciągu dwóch godzin zginęło kilkadziesiąt osób, w tym członkowie sądu rabinicznego. Ciała ofiar zostały zakopane na terenie getta. I to mówi Pinkus Krynki z '70 roku. A potem dokument z ŻIH-u: W grudniu '47 z inicjatywy garstki ocalałych doszło do ekshumacji czterdziestu ciał, ofiar masakry. Ich szczątki zostały pochowane na cmentarzu żydowskim w Krynkach.

Świadek: Słuchajcie, ja rozumiem, że te nazwiska po prostu, to znaczy, te osoby zostały rozpoznane.

Zapomniane 1: Czyli praktycznie... A nie, 33.

Świadek: Nie, 33, więc najprawdopodobniej kilka osób nie zostało rozpoznanych.

Zapomniane 1: A kto zrobił tę... Czyli Żydzi jeszcze będąc w getcie na bieżąco jak chowali ofiary tego pogromu, po prostu spisali sobie nazwiska?

Świadek: Tego nie wiem.

Zapomniane 1: To jest też ciekawe.

Świadek: Czy, bo... Słuchaj, no w sumie okres był kilku lat, tak? '42, no to 5 lat. Czy można rozpoznać przy ekshumacji?

Zapomniane 2: Po pięciu latach?

Zapomniane 3: Ubrania jeszcze mogą być.

Świadek: Tego właśnie nie wiem, czy to było spisane...

Zapomniane 3: Ubrania na pewno się zachowały.

Zapomniane 1: Czy już wtedy spisali to w '42 czy dopiero w '47, ciekawe to jest.

Świadek: No właśnie tego nie wiem. Pinkas za bardzo też o tym nie mówi.

Zapomniane 3: Czyli 4 to jest 2 razy 2 metry, dwie osoby w metrze, obok siebie i mamy 10...

Zapomniane 1: Czyli to się zgadza. Z zapasem.

Zapomniane 3: ...razy 2 to jest 20, razy 2 – 40. Tylko w co było wtedy, w całunach? Jak zostali pochowani? W sensie w trumnach?

zapomniane

Świadek: Słuchaj, wiesz co, przyjrzyj się zdjęciu, to będziesz wiedział.

Zapomniane 3: Bo w trumnach by było więcej.

Wiesz, bo ja nigdy nie widziałam pogrzebu żydowskiego, dlatego nie ten. Tym bardziej, no trzeba pamiętać, że to nie były już ciała, tak?

Zapomniane 1: No tak, tylko... No jakieś tam w formie rozkładu już.

Świadek: Widzicie taki wał?

Zapomniane 1: Taki wał, tak.

Zapomniane 2: No, jest coś.

Świadek: I to jest właśnie ta druga mogiła pochodząca z czerwca '41 roku. Teraz to tutaj tego, kiedyś oczywiście tutaj tych krzaczorów nie było. Było wyraźnie widać taki jeden długi, potem malutka przerwa i taki krótszy. Tam w tej mniejszej mogile spoczywa rodzina Żuchowickich. Żuchowicki był prowizorem aptecznym, miał piękną aptekę przy rynku, oczywiście śladu po niej nie ma. Wtedy zginęła cała rodzina i jeszcze oczywiście żona, która też była farmaceutką i dwie córki, Tania i Roza. Tania uczyła się z moją mamą przed wojną w jednej klasie, bo część dzieci chodziła normalnie do polskiej szkoły i właśnie w jednej klasie się uczyła z moją mamą.

Zapomniane 1: A czemu oni są w osobnym grobie? Tak rodzina ich jakoś pochowała?

Świadek: No słuchajcie, pamiętajcie, że to jest początek wojny...

Zapomniane 3: Kto ich chował? Żydzi musieli ich chować, prawda?

Zapomniane 1: Bo to jest '41 rok.

Świadek: Tak, tak, bo jeszcze nie było getta, to jest tak.

Zapomniane 3: No właśnie. I oni nie byli ekshumowani, tylko zostali tutaj przyniesieni od razu.

Świadek: Od razu, tak. Od razu tu zostali jeszcze pochowani.

Zapomniane 3: Dlaczego tu jest ta górką?

Zapomniane 1: A czemu nie ma dziury właśnie? Bo zazwyczaj jest dziura, tak jak tam, nie?

Świadek: No, mogło być tak, ale mogło być na przykład większy ten, ten nasypany. Nie wiem. Trudno mi powiedzieć, ale też mi ta mogiła. I zresztą potwierdza to zdjęcie LIDAR.

Zapomniane 1: Aha, też te kości tutaj coś.

Świadek: Tak.

Zapomniane 3: Tylko że tu jest, jakby będzie odwrotny obraz, niż tam.

Świadek: Niż tam, tak. I tutaj, słuchajcie, tu też tak dokładnie nie wiadomo, ile ten, bo tam chyba w Pinkas piszą chyba o około pięćdziesięciu osobach.

Zapomniane 3: Ja dzisiaj czytałem, że 70 na tej właśnie łące, czy tam na polu.

Świadek: Tak, więc tak naprawdę dokładnie my nie wiemy ile tu jest pochowane, ale na pewno ta zbiorowa mogiła.

Zapomniane 1: I to też ci potwierdził ten pan sąsiad, '20 rocznik?

zapomniane

Świadek: Tak, tak. I słuchaj, są powojenne zdjęcia, gdzie widać tutaj jakby mogiły, znaczy mogiłę, ale potwierdza to LIDAR, tak, widać tutaj właśnie...

Zapomniane 1: Około siedemdziesięciu ten ŻIH mówi.

Świadek: Więc tak naprawdę nie wiadomo. Ja tylko wiem właśnie, że tam w oddzielnej... Było widać tak jeszcze, jak tych krzaczorów tu nie było, że tak jakby wiesz, jedna taka długa, ten nasyp, potem krótka, krótki...

Zapomniane 3: Jest przerwa.

Świadek: Tak. I...

Zapomniane 1: Czyli ich osobno moglibyśmy nawet upamiętnić, z imienia i nazwiska w sensie.

Świadek: No tak, bo mówi...

Zapomniane 3: Ale może one się nie zapadają tutaj przez te kamienie? Może tutaj był z kamieni ułożony kopiec jakiś?

Świadek: Możliwe. Nie wiem Filipie, nie było mnie wtedy, mówię to, co mi się udało zdobyć, jeśli chodzi o informacje, to wam przekazuję.

Świadek: Także widzicie, to jest ten, i to najprawdopodobniej sami jeszcze Żydzi pochowali. Tylko teraz też pytanie, dlaczego nie chowali tam, gdzie powiedzmy był ten, a pochowano tak.

Zapomniane 1: Aż tu.

Świadek: Czy na przykład odbyło się to bez tego obrządku, tak, bo na przykład nie było możliwości. No, trzeba pamiętać, że czerwiec '41 roku to Krynki płoną, są naloty.

Zapomniane 1: No bo zaczyna się wojna niemiecko-radziecka.

Świadek: Tak, już masz 21 czerwca Niemcy wkraczają, to znaczy napadają na Związek Radziecki, tak? Nie, 22.

Zapomniane 1: 21, 22, coś takiego, tak.

Świadek: No, jakoś tak. Więc Krynki są bombardowane, macie zaraz na początku właśnie tego okresu spłonęła cała dzielnica Kaukaz, żydowska. Więc dlatego właśnie ci ludzie siedzieli tam na tym otwartym...

Zapomniane 1: Rozumiem, rozumiem. Polu.

Świadek: No bo Krynki płonęły, tak, zresztą mówię, większość budynków mieszkalnych właśnie, szczególnie na dzielnicy Kaukaz, bo tam głównie Żydzi mieszkali.

Świadek: No bo Krynki płonęły, tak, zresztą mówię, większość budynków mieszkalnych właśnie, szczególnie na dzielnicy Kaukaz, bo tam głównie Żydzi mieszkali. No i właśnie być może, że nie było możliwości pochować według obrządku.

Zapomniane 1: Czyli tak byle jak w sumie.

Zapomniane 2: W pośpiechu pewnie jakimś. W ukryciu.

Świadek: Też może potajemnie chowali. Dlatego wiecie, żeby to tak jakoś odznaczyć, no bo pochowano ich tutaj.

Zapomniane 1: Chciałam cię jeszcze zapytać tak, co ja napisałam. Jeszcze wyczytałam w IPN-ie: Na terenie miasta, w '41 roku miało zginąć w trzech egzekucjach trzystu dwudziestu pięciu Żydów i jeńców radzieckich.

Świadek: W Krynkach?

Zapomniane 1: Tak. Ofiary były zakopywane w grobach zbiorowych i pojedynczych, jedna z nich, znaczy jedna z mogił, ma się znajdować przy szosie prowadzącej do Sokółki...

Zapomniane 3: To przy tych drzewach?

Świadek: Tak, tak.

Zapomniane 1: ...druga przy drodze w kierunku Grodna.

Świadek: To to już dzisiaj jest na Białorusi, tak, tam. Ale że aż 325?

Zapomniane 1: Do liczb nie należy się przywiązywać, wiadomo.

Świadek: Dlatego właśnie zaczęłam wam mówić, a nie skończyłam o tej mogile. Słuchajcie, tam jak były naloty, tam na tych polach, bo to dawne pola dworskie, należące kiedyś do rodziny de Virion. Tadeusz de Virion, znany adwokat.

Zapomniane 1: Adwokat, tak.

Świadek: Tak, on ma korzenie stąd. Miał. Miał, tak, bo już nie żyje. I tam było kilka takich dużych lejów po bombach. I ten największy właśnie, gdzie potem w ten, to miał chyba z 8 metrów średnicy i 3 metry głębokości. Więc Niemcy z łapanek, z różnych tych przyprowadzali tam ludzi, ale to było w kilku jakby etapach i rozstrzeliwano nad krawędzią, przysypywano i...

Zapomniane 1: Następni potem.

Świadek: Za jakiś czas, niekoniecznie tego samego dnia. Z tym, że tam i komuniści są...

Zapomniane 1: Jeńcy radzieccy jacyś.

Świadek: I chrześcijanie, i właśnie Żydzi.

Zapomniane 1: Też Żydzi.

Świadek: Także to nie było jakiejś powiedzmy systematyki, tylko chyba, nie wiem...

Zapomniane 1: Doraźnie tak.

Świadek: Tak, kogo złapali, kogo ten, to po prostu prowadzono. Tu akurat relację znam, słuchajcie, od człowieka, który, no też już, nie wiem, chyba z 8 lat nie żyje. Ale on był tak naprawdę świadkiem jednej egzekucji. On był wtedy młodym człowiekiem, no miał chyba, tam nie wiem, kilkanaście lat, 14, nie wiem dokładnie. On z kolei '23 rocznik, bo uczył się z moją mamą, tak, z rocznika mojej mamy. I on po drugiej stronie szosy, oni tam mieli kawałek pola, łąki i on grabił koniczynę.

Zapomniane 1: W tym czasie.

Świadek: Tak. Co prawda to była jakaś odległość, ale on widział, jak prowadzono, z tym, że on mówił, że te grupy nie były duże, to było tam, powiedzmy po kilka osób, prowadzili Niemcy...

Zapomniane 1: Nad ten lej właśnie gdzieś?

Świadek: Tak. Rozstrzeliwano i przysypywano, za jakiś czas znowu przyprowadzano następnych. Także też nie wiadomo dokładnie ile tam osób. Z tego, co mi ludzie mówili, to między innymi tam powinien spoczywać Lejzer Kaumanowicz, tak zwany kapeldutka. On przed wojną prowadził orkiestrę dętą strażacką. Tak. Z tym, że zaraz po wojnie chyba chrześcijanie swoje, znaczy ciała, pozabierali. Ale Żydów na przykład już nie miał kto zabrać.

Zapomniane 1: No tak. I jeńców radzieckich.

Świadek: I jeńców radzieckich, więc to nie jest tylko miejsce upamiętnienia, w sensie, że postawili kamień, tylko, że tam jest...

Zapomniane 1: Miejsce pochówku.

Świadek: Tak, tam jest mogiła, po prostu jest mogiła.

Zapomniane 1: A myślisz, że ten grób tam jest w ewidencji grobów wojennych wojewódzkich?

Świadek: Powinien być, tak, powinien być.

Zapomniane 1: Może zapytam się właśnie o niego.

Zapomniane 3: A jak się ma ten kamień do samego leja?

Świadek: Nie wiem Filipie, nie umiem ci odpowiedzieć, no bo wiesz, ja za młoda jestem, żeby ten, no mówię, tyle, co mi się udało od ludzi jeszcze wyciągnąć. Też żałuję, że do wielu ludzi nie doszłam, ale w jedną osobę człowiek na prawdę nie jest w stanie dużo zrobić, a tu nie było chętnych, żeby ktoś pomógł.

Zapomniane 1: Tu jest takie zeznanie jeszcze, nie wiem, czy to znasz, Konstanty K., musiałam dać „K.”, bo nie można pisać nazwisk, ale przed Główną Komisją w sierpniu '88 roku zeznał, o tym, że: Pewnego zimowego dnia, po zlikwidowaniu getta widziałem, jak funkcjonariusze niemieccy przejeżdżając obok naszego domu w stronę miejscowego cmentarza konwojowali grupę złożoną z osób pochodzenia żydowskiego. Znałem część z nich. I tutaj zobacz, są nazwiska: Josiel Golc z żoną, Stolarski z żoną, brat żony Stolarskiego i Itkin z miasteczka Wielka Brzostowica, obecnie teren Białorusi i męzczyzna, którego nie rozpoznałem. Po kilkunastu minutach usłyszałem odgłosy strzałów, w kilka minut później żandarmi, czy też inna formacja, wracali od strony cmentarza, ale już bez Żydów. Dowiedziałem się wówczas, że wyżej wymienieni Żydzi zostali zastrzeleni, a zwłoki zakopano na tym cmentarzu. Leżą tam dotychczas.

Świadek: Ale gdzie, tu? No to widzisz, o tym wydarzeniu nie wiedziałam.

Zapomniane 1: Żydzi ci ukrywali się w budynku bożnicy w Krynkach. Miejsce ich ukrycia zdradziły ślady pozostawione przez któregoś z nich na świeżo spadłym śniegu.

Świadek: Który to rok, który?

Zapomniane 1: Już ci mówię. Pewnego zimowego dnia po zlikwidowaniu getta w Krynkach, ale roku...

Zapomniane 2: Pierwsza zima po zlikwidowaniu.

Zapomniane 1: Ale on roku nie podaje.

Świadek: Tak, ale poczekajcie, poczekajcie, bo tutaj też jeszcze trzeba coś wyjaśnić. Getto przystąpiono do likwidacji 2 listopada '42 roku. Wtedy większą część wywieziono do Treblinki, zresztą też pisałam, tam wszystko znajdziecie, dużo rzeczy znajdziecie na moim profilu, ze zdjęciami, mapami, co chcecie. Z tym, że w Krynkach zostawiono...

Zapomniane 1: Jakąś grupę?

Świadek: Tak, grupę Żydów, których zadaniem było między innymi posprzątanie terenu getta. Też ich wożono do Sokółki, tam były zakłady kamasznicze, gdzie szyli buty dla Wehrmachtu czy w ogóle dla Niemców. To byli głównie, no powiedzmy specjaliści, nazwijmy to tak, czyli rzemieślnicy, garbarze, szewcy, rymarze.

Świadek: Ta krwawa Pascha to jest jedno. Ale przecież ludzie umierali z głodu,

Zapomniane 1: I w ogóle.

Świadek: Z chorób, ze starości.

Zapomniane 1: No.

Świadek: No więc właśnie. Prawdopodobnie był jeszcze drugi cmentarz gettowy, gdzie chowano właśnie...

Zapomniane 1: Ale skąd jest informacja, że tu nie chowano?

Świadek: Niemcy nie pozwalali. A kto ci wypuszczał Żydów...

Zapomniane 2: Bo cmentarz był poza gettem.

Świadek: Także najprawdopodobniej był drugi cmentarz, tylko dokładnie lokalizacja to nie jest tak...

Zapomniane 1: To może być te... Tamci są z polany, a ci są, te 40 osób właśnie z getta przeniesieni, tak?

Świadek: Tak, ale to wtedy zginęło tyle osób, w ciągu tego jednego wydarzenia, a getto istniało rok. No to co, poza tymi nikt nie umierał?

Zapomniane 2: No tak, ale może ich pochowano na terenie getta...

Świadek: Prawdopodobnie był drugi cmentarz, gdzieś tam w pobliżu ulicy Kościelnej. Ja może jeszcze kiedyś, kiedyś uda się jakoś go namierzyć.

Zapomniane 2: A czy jest możliwość, że jak zakopano tych na terenie getta, to właśnie na tym cmentarzu gettowym ich zakopano?

Zapomniane 1: No właśnie. I wtedy stworzyli cmentarz.

Świadek: Ale to wtedy by było więcej ciał. Słuchajcie, warunki były w gettach takie, jakie były. Ludzie umierali ze starości, ale z chorób, z niedożywienia. Też pewnie były przypadki, nie wiem, pobicia, pojedyncze nawet, nie wiem, że ktoś został zastrzelony. Przecież my dzisiaj nie jesteśmy w stanie tego wszystkiego już...

Zapomniane 3: Każdego przypadku rozpatrzyć.

Świadek: Tak.

zapomniane

Zapomniane 1: A na jakiej podstawie wskazuje pani tę domniemaną lokalizację?

Świadek: Sami Żydzi piszą w Pinkas ale też o ludzi.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego oraz International
Holocaust Remembrance Alliance



INTERNATIONAL
**HOLOCAUST
REMEMBRANCE**
ALLIANCE



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego